

Szanowni Państwo.

Jeżeli rzeczywiście chcecie rozwiązać problem emerytek z rocznika 1953 anulujcie wszystkie wydane z naruszeniem prawa decyzje o przyznaniu emerytury powszechnej.

Tylko te decyzje stoją na przeszkodzie jednolitego potraktowania kobiet zgodnie ze stanowiskiem TK z 6.03.2019 r.

Myślę że to właśnie mieli na myśli sędziowie TK, tylko nie rozumiem dlaczego nie napisali tego wprost.

Obecnie ZUS oblicza bardzo korzystnie emerytury kobietom, które o emeryturę powszechną wystąpiły po raz pierwszy lub wycofały pierwotne decyzje. Stanowią one jednak niewielki procent w stosunku do wszystkich emerytek z tego rocznika.

Może jestem zbyt prosta aby zrozumieć gąszcz zawiłych i niezrozumiałych przepisów prawnych ale dla mnie proste i oczywiste jest, że JEDYNĄ PRZESZKODĄ W JEDNOLITYM POTRAKTOWANIU KOBIET ZGODNIE Z WYROKIEM TK SĄ WYDANE Z NARUSZENIEM PRAWA DECYZJE O PRYZNANIU EMERYTUR W WIEKU POWSZECHNYM, KTÓRYCH NIKT NIGDY NIE POBIERAŁ. Przedstawiony projekt ustawy naprawczej w ogóle nie porusza tego problemu.

Naprawcie to. Myślę, że nie potrzeba do tego sztabu ludzi i miesięcy pracy, skoro wszystkie emerytki to dostrzegły i są zgodne co do tego, że tak nie powinno być. Nawet te, które skorzystały na wyroku TK, często dzięki swoim koleżankom, które im przekazały informacje o niekorzystnym przeliczeniu swoich emerytur, na skutek czego zaniechały wystąpienia o emeryturę powszechną.

Nie może tak być, aby na wyroku, nad którym pracował Trybunał Konstytucyjny DWA I PÓŁ Roku, potem kilka miesięcy Senat, skorzystały tylko te wspomniane kobiety, które nie wystąpiły o emeryturę powszechną lub dowiedziały się o możliwości wycofania wniosku.

Pozostałe, w tym również te, które doprowadziły do wyroku nie zyskują, lub bardzo niewiele. To się nie mieści w mojej głowie, ani w głowach wszystkich emerytek i ich rodzin.

My emerytki żyjemy w realnym świecie. Przepisy i paragrafy są na papierze. Nie może być tak, żeby te dwa światy były odrębne i nie współżyły ze sobą. Spójrzcie na tą sprawę z naszej strony.

Nie uwzględniając naszych racji skazujecie nas na nierówną walkę z ZUSem.

Po naszej stronie jest krzywda, po Waszej możliwość jej naprawienia. Proste.

Wy możecie wszystko, my nie możemy nic.

Jeżeli chcecie mieć spokojne sumienia to pozwólcie nam wszystkim cieszyć się z wyroku TK, a nie tylko garstce niezastudzonego uprzywilejowanych. Nie krzywdźcie emerytek będących w takiej samej sytuacji nie jednakowym przeliczaniem ich emerytur. Nie pozwólcie na takie postępowanie. Tylko dlatego, że kilka lat temu nie były świadome konsekwencji i nie wiedziały o możliwości wycofania wniosku o przyznanie emerytury powszechnej nie mają teraz korzyści z wyroku TK, albo bardzo niewielkie.

Na decyzjach nie było informacji o możliwości wycofania wniosku o przyznanie emerytury powszechnej i zaprzestaniu waloryzacji kapitału i składek, co według mnie jest niedopuszczalne.

Naprawcie to co jest naprawdę do naprawienia dla rocznika 1953.

Rozszerzenie ustawy na inne pokrzywdzone osoby czy roczniki jest sprawą kolejną, po naprawieniu krzywdy rocznika 1953, którego wyrok dotyczy. Oczywiście można to zrobić jednocześnie, ale nie poprzez odwracanie uwagi od istoty problemu. Nie zawiedźcie nas nasi Reprezentanci. Na was oddaliśmy nasze głosy.

Od Was oczekujemy rozwiązania naszego problemu. Nie pozwólcie abyśmy Was źle wspominali do końca naszych dni.

Z poważaniem Emerytka 53 IK